

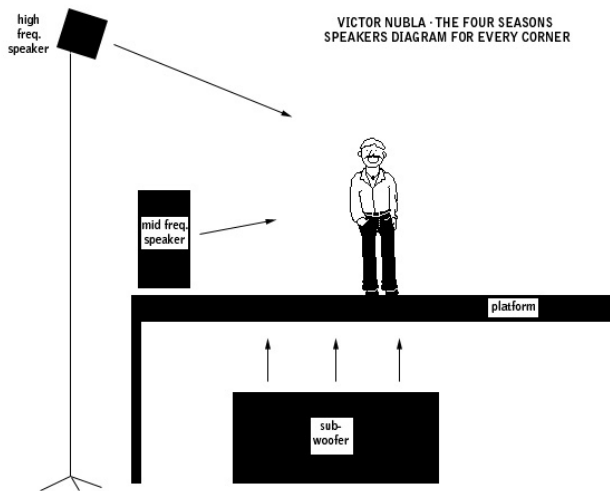
Stowarzyszenie Artystyczne
"Muzyka Centrum"
Akademia Muzyczna w Krakowie
Bunkier Sztuki

Festiwal Audio Art '10

Victor Nubla

(Barcelona)

Cztery Pory Roku Four Seasons



piątek, 26 marca, 2010
godz. 20.00
Bunkier Sztuki

*Instalacja realizowana jest
przy udziale finansowym Gminy Miejskiej Kraków
oraz Ramon Llul Institute Barcelona*

Victor Nubla to jeden z założycieli i członków legendarnej grupy MACROMASSA, która powstała w 1976, eksperymentującej z elektronicznymi modyfikacjami instrumentów dętych, generatorów dźwięku i głosu za pośrednictwem zaawansowanych i nieznanych jeszcze technik hazzowych, rockowych, wynikających z muzyki industrialnej, noisowej lub minimalistycznej. Nubla rozpoczął pracę solową w roku 1980, zakładając Laboratorio de Musica Desconocida (Laboratorium Muzyki Nieznanej) i rozpoczynając prace nad improwizacją, eksperymenty elektroniczne, z pejzażami przestrzennymi, instalacjami, a także komponując muzykę na potrzeby filmu, teatru i tańca współczesnego. Wydał ponad 100 płyt oraz napisał 12 książek zawierających eseje, poezję i powieści. Obecnie pracuje z trio Aixònoèspànic wspólnie z Quicu Samsó i Albertem Guitartem, nagrał też nowe płyty z Macromassa, z Juanem Crekiem, gra także z Jaume Pantaleómem i Sebastià Jovanim w ramach projektu Massa Fosca. <http://www.hronir.org/>

Cztery Pory Roku – to instalacja dźwiękowa, która składa się z 471 źródeł dźwięku rozprowadzanych przez dwanaście kanałów audio tworzących słyszalny świat, który zajmuje całą fizyczną przestrzeń akustyczną. 471 źródeł dźwięku pojawia się w 74-minutowych zapętlonych sekwencjach. Tych 471 źródeł zebranych razem dźwięków aktywności ludzkiej i natury występuje w zbliżonym cyklu. By umożliwić percepcję całkowitego pejzażu dźwięku, odbiorca musi wprowadzić się w przestrzeń wirtualną emitowaną przez głośniki. Wtedy usłyszy deszcze monsunowe, wiatry polarne, wędrowne ptaki, szum pojazdów, rozmowy, helikoptery, spokojne morza, ponaddźwiękowe samoloty, odległe dzwonnice, podziemne fabryki, dzikie konie, walki powietrzne itd. aż po trzy i pół minutowe trzęsienie ziemi. Wszystkie te dźwięki pojawiają się we właściwej (rzeczywistej) odległości, intensywności i relacji w stosunku do słuchacza, ponieważ rozdzielność częstotliwości odbywa się w przestrzeni. Tak więc trzęsienie ziemi rzeczywiście „się dzieje” pod ziemią, samoloty rzeczywiście „przecinają” firmament; deszcz pada z góry na dół, a pociągi przyjeżdżają, a potem odjeżdżają. W rzeczywistości mówimy o czterech horyzontalnych systemach kwadrofonicznych, które przesłaniają trzy wertykalne pały przestrzenne. Dwanaście kanałów zgrupowano w trzech systemach głośników

Victor Nubla is one of the original two founder members of the legendary group MACROMASSA, founded in 1976, experimenting with electronic modifications of the wind instruments, audio generators and voice through the advanced or unknown ways of rock, jazz, industrial music, noise or minimal. Nubla's solo work starts in 1980, founding the Laboratorio de Musica Desconocida (Unknown Music Laboratory) and working in improvisation, electronic experiments, soundscape, installations and music for cinema, video, theatre and contemporary dance. Has published more than 100 records and 12 books as a writer (essay, poetry, novel). Actually he works in improvisation with the trio Aixònoèspànic with Quicu Samsó and Albert Guitart, has been recorded a new cd by

Macromassa, with Juan Crek and plays with Jaume Pantaleón and Sebastià Jovani in the project Massa Fosca. Nubla's official site: <http://www.hronir.org/>

The Four Seasons – it's an installation in which the twelve channels are grouped together in three systems of loudspeakers: 1st system – sub-bass (subwoofer system). Four omnidirectional loudspeakers of 18 inches that spread bass and sub-bass frequencies (between 20 and 60-80 Hz) 2nd. system – middle. Four loudspeakers to spread the medium frequencies (between 80 and 2.500-3.000 Hz) 3rd system – treble. Four loudspeakers to spread the high frequencies (between 3.000 and 20.000 Hz). *The Four Seasons* contains likewise a dramaturgy, because it is, in itself, a sound theater. In this way, the perception builds a complete "panorama", a tour of 360° that becomes micro-universe. In the moment in which the spectator enters the platform, it starts his version of the piece. For 74 minutes he will reconstruct a sound speech in the time and in all the directions of the space. The work on levels of intensity and sound planes allows him to decode all the information coming from the 2nd and 3rd systems. And for the first system, as the most bass frequencies, those that we call sub-bass, are in an apparent way inaudible (between 20 and 40 Hz) and are transmitted thru the solid materials, those that will transmit the information contained in these frequencies to the physical body of the spectator, will be the platform itself and the architectonic elements of the room. What we have is a constituent "totality" with a classic numerical structure: 471 sounds that are spread through 12 reproducers, in groups of 4, divided up into 3 systems, dividing up the frequencies, and that are produced in one more cycle of 74 minutes more 1 of silence. It is important that the audience can pass long time in the platform laid down on it to better perceive the panorama and the vibration. The 471 sound sources take place in a sequence of 74 minutes, which it repeats itself as a loop. These 471 sources bring together sounds from the human activity and from the nature in a closed cycle. To be able to perceive the sound landscape in a complete way, the spectator has to introduce himself in the virtual space projected by the loudspeakers. Then he will listen monzonic rains, polar winds, migratory birds, traffic of vehicles, conversations, helicopters, calm seas, supersonic airplanes, distant belfries, underground factories, wild horses, anti-aircraft war, et cetera, and even a real earthquake of three minutes and half. All these sounds appear in the correct distance, intensity and relation with the listener, because the distribution of frequencies has been done in the space. Thus, the earthquake really "happens" under earth or the airplanes really "cross" the firmament; when it is raining, it does it of above to down and the trains arrive up to us to move away afterwards. In fact we are talking about four horizontal quadraphonic systems that cover three vertical space planes.